

Sygn. akt I C 703/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Ewa Karwowska

Protokolant st. sekr. sąd. Danuta Szpanowska- Bartkowska

po rozpoznaniu w dniu 1.12.2016 r. w Gdańsku

sprawy z powództwa (...) Spółki z o.o. w G.

przeciwko (...) w G.

o zapłatę

I.Oddala powództwo.

II.Zasądza od powódki (...) Spółki z o.o. w G. na rzecz pozwanego (...) w G. kwotę 3688 zł (trzy tysiące sześćset osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

W dniu 9.06.2015 r. powódka - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. wniosła pozew przeciwko (...) w G.. W pozwie tym domagała się zapłaty na swoją rzecz kwoty 168.663,78 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30.11.2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu wskazano, iż w dniu 7.05.2016 r. została zawarta umowa pomiędzy powódką a pozwaną o wykonanie robót budowlanych. Z uwagi na nieterminowe wykonanie prac i opóźnienie odbioru końcowego, powódce, zgodnie z postanowieniami umowy, przysługuje kara umowna w kwocie 0,5% wynagrodzenia ryczałtowego brutto za każdy dzień opóźnienia. Opóźnienie wyniosło 61 dni, a całościową karę ustalono na kwotę 168.663,78 zł. Powodowa spółka skierowała do pozwanej wezwanie do zapłaty, omyłkowo obliczone jako 1% wynagrodzenia za dzień opóźnienia, jednak roszczenie nie zostało zaspokojone.

W odpowiedzi na pozew (...) w G. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów sądowych. W razie nieuwzględnienia wniosku o oddalenie powództwa pozwana wniosła o miarkowanie wysokości kary umownej.

W treści uzasadnienia wskazała, iż między stronami przedmiotowego postępowania toczył się już spór sądowy związany z niewykonaniem umowy z dnia 7.05.2012 r. Postępowanie to zakończyło się wydaniem w dniu 30.06.2014 r. nakazu zapłaty kwoty 104.239,12 zł na rzecz pozwanej. (...) podniosła, iż gdyby roszczenie powódki o zapłatę kar umownych było uzasadnione, to w sprawie powyższej podniosłaby chociażby zarzut potrącenia, czego nie uczyniła. Z kolei różnica w wykonaniu w postaci 61 dni spowodowana była późniejszym przekazaniem pozwanej frontu robót, co uwzględniono w podpisanym przez obie strony zgłoszeniu gotowości do odbioru. Z kolei opóźnienie w przekazaniu frontu nastąpiło z powodu opóźnień prac innych wykonawców, których ukończenie było warunkiem rozpoczęcia robót przez pozwaną. W protokole odbioru końcowego z dnia 30.11.2012 r. wskazano, iż wartość kar umownych z tytułu opóźnienia wynosi 0,00 zł. Z treści wezwania do zapłaty powódki wynika, iż jest ono próbą wstrzymania działań

pozwanej związanych z postępowaniem egzekucyjnym. Z kolei wniosek o miarkowanie dochodzonej kary, zgłoszony z ostrożności procesowej, pozwana uzasadniła tym, iż w całości wykonała swoje zobowiązanie, a kara jest rażąco wygórowana.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 7.05.2012 r. została zawarta umowa nr (...) pomiędzy (...) Spółką z o.o. z siedzibą w G. - zamawiającym, a (...) z siedzibą w G. - wykonawcą. Umowa dotyczyła wykonania robót budowlanych w ramach realizacji zadania budowy osiedla budynków wielorodzinnych (...) przy ul. (...) w G. (dz. (...) i (...), obręb nr (...)). Zakres robót objął kompletne wykonanie oraz montaż na budynkach (...), (...) i (...) stolarki okiennej wraz z nawiewnikami manualnymi firmy "(...)", parapetów z konglomeratu oraz rolet zewnętrznych wraz z wszystkimi koniecznymi pracami pomocniczymi.

Zgodnie z § (...) ust. (...) umowy, termin zakończenia robót w zakresie stolarki PCV przewidziano na dzień 30.06.2012 r., natomiast zakończenie pozostałych prac miało zostać uzgodnione z Kierownikiem Budowy, ale jego termin nie mógł być dalszy niż do dnia 30.09.2012 r. Za wykonanie zleconych robót, w § (...) umowy, przewidziano zapłatę w kwocie 276.000,00 zł netto. W § (...) natomiast ustalono karę umowną w razie opóźnienia w wykonaniu przedmiotu umowy, będącą równowartością 0,5% wynagrodzenia ryczałtowego brutto za każdy dzień opóźnienia.

Strony zawarły również kilka aneksów do powyższej umowy. Aneks nr (...) z dnia 06.07.2012 r. przewidywał kompletne wykonanie oraz montaż na budynkach (...), (...) i (...) trzech sztuk fasad aluminiowo - szklanych. W treści aneksu nr (...) z dnia 08.08.2012 r. natomiast wyznaczono termin zakończenia prac uwzględnionych w aneksie nr (...). Aneks nr (...) z dnia 28.08.2012 r. przewidywał z kolei, iż pozwana kompletnie wykona oraz zamontuje w budynkach (...), (...) i (...) drzwi aluminiowe.

Całościowe wynagrodzenie netto dla (...) w G. opiewało na kwotę 449.590,82 zł netto.

Dowód: umowa nr (...) z dnia 7.05.2012 r. (k.5-16), aneks nr (...) z dnia 06.07.2012 r. do Umowy z dnia 07.05.2012 r. (k.20-21), aneks nr (...) z dnia 08.08.2012 r. do Umowy z dnia 07.05.2012 r. (k. 22), aneks nr (...) z dnia 28.08.2012 r. do Umowy z dnia 07.05.2012 r. (k. 23) /okoliczności bezsporne/.

W zakresie montażu i wykonania stolarki okiennej, parapetów, rolet i innych prac pomocniczych, doszło do opóźnienia, które nastąpiło bez winy pozwanej. Zrealizowanie powyższych zadań było możliwe wyłącznie po powstaniu bryły oraz konstrukcji budynku. Tymczasem, w inwestycję zaangażowano wielu podwykonawców, którzy opóźniali się ze swoimi pracami. Opóźnienia te spowodowały również zahamowanie prac Spółki "(...)". Brakowało między innymi wylewek, ale także otworów okiennych, robót żelbetowych, murowych oraz elewacyjnych, które nie pozwalały na montaż parapetów, rolet i okien. Pozwana była przygotowana do wykonania prac określonych w umowie z dnia 7.05.2012 r., jednak z uwagi na przeszkody w montażu, realizowała je na wezwanie kierowników budowy. (...), mająca siedzibę nieopodal inwestycji, była w ciągłej gotowości do wejścia na budowę z kolejnymi pracami. Prace wykonywała etapowo, o ile stan frontu robót tego nie uniemożliwiał, niejednokrotnie przenosząc się z budynku na budynek, zależnie od uzyskanych od kierowników budowy informacji. Przedstawiciele powódki i pozwanej regularnie ustalali, jaki montaż w danym dniu może nastąpić. Plany te jednak nie zawsze były urzeczywistniane z uwagi na pojawiające się braki i przesunięcia.

W dniu 30.11.2012 r. pozwana przedłożyła pismo o gotowości do odbioru, w którym podkreślono, iż prace nie zostały wykonane w terminie umownym do dnia 30.09.2012 r. z uwagi na brak frontu robót. Brak ten spowodowany został opóźnieniem innych wykonawców, które uniemożliwiło pozwanej wykonanie jej prac. Zgłoszenie gotowości do odbioru zostało podpisane przez kierownika budowy, G. W. oraz kierownika kontraktu, H. O.. Podpisał je również A. T., kierownik kontraktu oraz zastępca dyrektora (...), A. K.. Zgodnie z protokołem odbioru końcowego z dnia 30.11.2012 r., ilość dni opóźnienia wyniosła łącznie 61, natomiast "wartość kar do zatrzymania z tytułu opóźnienia" - 0,00.

Dowód: protokół odbioru końcowego z dnia 30.11.2012 r. (k.25), zgłoszenie gotowości do odbioru z dnia 30.11.2012 r. (k. 84) /okoliczności bezsporne/, zeznania świadka K. H. utrwalone na płycie cd (k. 120), zeznania świadka A. T. utrwalone na płycie cd (k.121), zeznania świadka T. D. utrwalone na płycie cd (k. 122), zeznania świadka H. O. utrwalone na płycie cd (k.152,153), zeznania świadka G. W. utrwalone na płycie cd (k.153).

W piśmie z dnia 10.04.2013 r. pozwana wezwała powódkę do zapłaty należności w kwocie 104.239,12 zł w związku z umową nr (...) z dnia 07.05.2012 r. Na powyższe powódka odpowiedziała w piśmie z dnia 16.05.2013 r., zwracając się z prośbą o wstrzymanie dalszych działań do czasu ustąpienia trudności finansowych (...) Spółki z o.o. i dokonania końcowej weryfikacji zasadności zgłaszanych roszczeń.

Pismem z dnia 22.08.2013 r. powódka wezwała (...) w G. do zapłaty w terminie 3 dni kwoty 337.327,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie z tytułu kar umownych za opóźnienie w dokonaniu odbioru końcowego. W odpowiedzi na powyższe pozwana odmówiła zapłaty. Podniosła, iż nie doszło do opóźnień, z które ponosiłaby odpowiedzialność.

Dowód: pismo powódki z dnia 16.05.2013 r. (k.87), pismo powódki z dnia 22.08.2013 r. (k.26), odpowiedź pozwanej z dnia 26.11.2013 r. na wezwanie do zapłaty (k.85-86).

Pozwana w dniu 29.04.2014 r. wniosła powództwo przeciwko powódce oraz (...) Spółce z o.o., domagając się solidarnej zapłaty kwoty 104.239,12 zł wraz z odsetkami w związku z robotami wykonanymi przy ul. (...). W dniu 30.06.2014 r. przez Sąd Okręgowy w Gdańsku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym orzeczono zgodnie z roszczeniem.

Dowód: pozew o zapłatę z dnia 29.04.2014 r. (k. 74-80), nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym o sygn. akt IX GNc 389/14 z dnia 30.06.2014 r. (k.81).

Sąd zważył, co następuje

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów przedstawionych zarówno przez stronę powodową jak i stronę pozwaną. W toku postępowania wiarygodność dokumentów oraz prawdziwość treści w nich zawartych nie była podważana, ponadto sporządzono je w przepisanej prawem formie przez uprawnione do tego podmioty. Sąd nie znalazł podstaw by je kwestionować.

Sąd uwzględnił także zeznania świadków A. T., T. D. oraz G. W., które w zakresie opóźnienia pozwanej były szczegółowe, spójne, logiczne oraz konsekwentne. Świadczyli, jako osoby bezpośrednio związane z wykonaniem umowy (kierownik budowy, kierownik kontraktu oraz kierownik montażystów), dysponowali także wiarygodnymi informacjami dotyczącymi przebiegu prac oraz specyfiki przedmiotowej inwestycji.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka H. O. - w zakresie opóźnienia pozwanej we wstawieniu fasad aluminiowych, ale także upomnień do niej kierowanych. Nie znajdują one bowiem oparcia ani w zeznaniach pozostałych świadków ani też w dowodach z dokumentów zgromadzonych w sprawie. W odniesieniu do powyższego należy zauważyć, iż wykonanie fasad aluminiowych zostało uregulowane aneksem nr (...) z dnia 7 maja 2012 r., a termin ich wykonania strony zgodnie ustaliły na dzień 27 sierpnia 2012 r. Roszczenie powoda, który wyraźnie powołuje się na termin zakończenia robót w dniu 30 września 2012 r. (przewidziany w umowie z dnia 7 maja 2012 r.), dotyczy zatem wyłącznie opóźnienia w wykonaniu stolarki. Jednocześnie jednak zeznania świadka H. O. okazały się przydatne na okoliczność potwierdzenia faktu nieterminowego wykonania stolarki przez pozwaną.

Sąd częściowo pominął zeznania świadków M. R. oraz K. H. jako nieprzydatne w sprawie, gdyż nie byli oni zorientowani w kwestii spornej. Świadek M. R. nie miał wiedzy na temat opóźnień pozwanej, nie był także odpowiedzialny za wpisywanie kar umownych do protokołu. Jego zeznania są jednak przydatne na okoliczność czynności, które powinny poprzedzić wykonanie stolarki okiennej. Świadek K. H. również nie był zorientowany

w opóźnieniu pozwanej ani szczegółach umowy i zawartych aneksów. Zeznania tego świadka potwierdzają jednak istnienie opóźnień po stronie pozostałych wykonawców.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 483 § 1 kc można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). § 2 stanowi z kolei, iż dłużnik nie może bez zgody wierzyciela zwolnić się z zobowiązania przez zapłatę kary umownej. Natomiast, zgodnie z art. 484 § 1 kc, w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły. § 2 stanowi, iż jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2013 r., sygn. akt II CSK 331/12, obowiązek zapłaty kary umownej za opóźnienie powstaje wówczas, gdy naruszenie zobowiązania powstało na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Kara umowna, co do zasady, wpisana jest w reżim odpowiedzialności odszkodowawczej, a zatem, stanowiąc ryczałtowe odszkodowanie za niewykonanie bądź niewłaściwe wykonanie zobowiązania, nie powinna być oderwana od przesłanek odpowiedzialności kontraktowej. Dłużnik może się zwolnić od obowiązku jej zapłaty wykazując, że niewykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 maja 2014 r., sygn. akt V CSK 402/13. Zgodnie z wyrażonym w nim poglądem, związek kary umownej z odpowiedzialnością kontraktową skutkuje odpowiednim odwołaniem do zasad rozłożenia ciężaru dowodu. Na wierzycielu spoczywa zatem ciężar udowodnienia niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, z kolei zawinienie dłużnika jest objęte domniemaniem wrzuszalnym. To na dłużniku ciąży powinność jego obalenia poprzez udowodnienie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania wynikało z przyczyn, za które nie ponosi odpowiedzialności. Konsekwentnie dłużnik może się zwolnić od obowiązku zapłaty wykazując, że niewykonanie zobowiązania było następstwem niezawinionych przez niego okoliczności. Jednocześnie dłużnik, który zachował należyłą staranność, nie ponosi odpowiedzialności. Co istotne, przy ocenie tej staranności każdorazowo należy uwzględnić właściwość zobowiązania i cel zawartej umowy. Opóźnienie świadczenia może zostać uzasadnione przez obiektywnie istniejącą i niezależną od dłużnika przyczynę, która czasowo uniemożliwiła wykonanie zobowiązania.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy trzeba stwierdzić, iż odpowiedzialność za opóźnienie w wykonaniu zobowiązania przez pozwaną stanowi najistotniejszą sporną kwestię w przedmiotowej sprawie. W pierwszej kolejności warto wspomnieć, iż istotnie, powódka wykazała zaistnienie opóźnienia w wykonaniu umowy przez pozwaną. Opóźnienie w wymiarze 61 dni nie było również kwestionowane przez pozwaną spółkę.

Z całą mocą należy jednak podkreślić, iż dokumenty w postaci zgłoszenia gotowości do odbioru końcowego oraz protokołu odbioru końcowego wespół z zeznaniami świadków dowodzą, iż powódka od naliczenia kary umownej dobrowolnie odstąpiła.

W zgłoszeniu gotowości do odbioru zaznaczono, iż prace nie zostały wykonane w umówionym terminie ze względu na brak frontu robót, niewynikający z winy pozwanej. Dokument ten został podpisany również przez przedstawicieli powódki, mianowicie G. W. (kierownika budowy) oraz H. O. (kierownika kontraktu). Świadek G. W. w trakcie składania zeznań podkreślił, iż jeżeli podpisał zgłoszenie gotowości, to opóźnienie nie mogło powstać z innych przyczyn niż w nim wskazane, a on, jako kierownik budowy, nie potwierdziłby stanu niezgodnego z rzeczywistością. Co równie istotne, powódka nie kwestionowała istnienia tego dokumentu, a zeznania niemal wszystkich świadków potwierdzają, iż pozwana opóźniła się z uwagi na brak frontu robót.

W dokumencie protokołu odbioru końcowego, w rubryce (...), zatytułowanej "wartość kar do zatrzymania" z tytułu opóźnienia wpisano: "0,00". Jednocześnie widnieje w nim informacja o 61 dniach opóźnienia w wykonaniu. Świadek G. W. zeznał, iż gdyby wina leżała po stronie pozwanej, to w powyższym protokole zostałyby naliczone kary umowne. Skoro jednak kar nie wpisano, to obie strony musiały dojść do wniosku, że opóźnienia w pracach firmy podwykonawczej nie były przez nią zawinione. Świadczy to również o praktyce stosowanej względem podwykonawców budowy przy ul. (...).

W ocenie Sądu, oba wyszczególnione dokumenty oraz zeznania świadka związanego z (...) Spółką z o.o., obalają domniemanie zawinienia po stronie pozwanej spółki.

Powyższe dodatkowo potwierdzają spójne, logiczne i konsekwentne zeznania świadków A. T. oraz T. D.. Oboje stwierdzili, iż do opóźnienia doszło z uwagi na brak frontu robót, który uniemożliwił zamontowanie stolarki. Pozostali podwykonawcy opóźniali się ze swoimi pracami, od których uzależnione były roboty pozwanej. Kwestię tę potwierdzają zeznania niemal wszystkich świadków. Fakt ten został również wsparty zeznaniami świadka H. O., kierownika kontraktu z ramienia powódki, który wspomniał, iż nie dokończono ostatniego budynku z uwagi na zwłokę murarzy, skutkiem czego nie było możliwości wstawienia okien. Także świadek G. W. zaznaczył, iż miały miejsce opóźnienia w robotach stanu surowego, to jest żelbetowych, murowych oraz elewacyjnych, co miało niewątpliwie wpływ na wstawianie okien.

Mając na uwadze powyższe, w przekonaniu Sądu, pozwana niewątpliwie wykazała, iż opóźnienie w wykonaniu przez nią robót nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych.

Należy odnieść się także do kwestii domniemanego opóźnienia pozwanej we wstawieniu aluminiowych fasad. W pierwszej kolejności trzeba zauważyć, iż element ten pojawił się w przedmiotowej sprawie niemal rok po jej rozpoczęciu, podczas składania zeznań przez świadka H. O.. Świadczeni nie były jednak znane ani szczegóły opóźnienia, ani też jego przyczyny. Świadek nie miał także wiedzy, w jakim terminie fasady miały być wykonane, nadto błędnie wskazał aneks, w którym obowiązek ten wprowadzono. Słusznie pozwana zauważa, iż powódka, uzasadniając swe roszczenie w pozwie, odniosła się wyłącznie do robót dotyczących wykonania i montażu stolarki okiennej, parapetów i rolet.

Wątpliwości wzbudza fakt, iż powódka powołała się na opóźnienie we wstawieniu fasad aluminiowych niemal rok po zainicjowaniu powództwa, jednocześnie w żaden sposób nie uprawdopodobniając tego faktu. Powódka powołuje się na liczne upomnienia wysyłane do pozwanej, jednak żadne z tych upomnień nie zostało dołączone do pozwu, ani też do żadnego z pism procesowych. Wykonanie fasad aluminiowych objęte było odrębnym aneksem, o odrębnym przedmiocie oraz odrębnie ustanowionym terminie. W umowie z dnia 7.05.2012 r. nie widnieje zapis dotyczący fasad aluminiowych. Zważając na powyższe, a także brak jakiegokolwiek uprawdopodobnienia opóźnienia w wykonaniu aneksu (...), zarzut ten wydaje się całkowicie nieuzasadniony.

Powódka nie wzywała Spółki "(...)" do przyspieszenia robót bądź podjęcia określonych działań w zakresie wykonania stolarki, do czego zgodnie z umową z dnia 7.05.2012 r. była uprawniona. Na marginesie należy zgodzić się ze stroną pozwaną, iż powyższe wskazuje na brak zastrzeżeń względem sposobu i terminowości wykonywania przez Spółkę (...) robót. Również zastrzeżenia budzi fakt, iż w postępowaniu toczącym się uprzednio pomiędzy stronami, powódka nie podniosła chociażby zarzutu potrącenia z tytułu przysługującej jej kary umownej. Nakaz zapłaty wydano w dniu 30.06.2014 r., natomiast powództwo o zapłatę z tytułu kary umownej wytoczono ponad rok później. Przyjmując, iż powódka była przekonana o przysługującym jej roszczeniu, powinna była podjąć odpowiednie kroki celem wyegzekwowania swej należności bezpośrednio po spisaniu protokołu odbioru końcowego. Tymczasem zasady logicznego myślenia oraz doświadczenie życiowe czynią powyższe postępowanie profesjonalnego uczestnika obrotu budowlanego nieuzasadnionym ekonomicznie.

Konstrukcja kary umownej nie opiera się wyłącznie na funkcji gwarancyjnej, lecz przede wszystkim na ogólnych zasadach odpowiedzialności odszkodowawczej. To właśnie wina dłużnika w nieterminowym wykonaniu zobowiązania

jest podstawową przesłanką roszczenia o zapłatę kary umownej. Karę umowną porównać można do zryczałtowanego, ustalonego z góry odszkodowania. Odszkodowanie to niewątpliwie powiązane jest z odpowiedzialnością kontraktową, za czym przemawia, między innymi, umiejscowienie przepisów dotyczących kary umownej w strukturze kodeksu cywilnego.

W przekonaniu Sądu, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozostawia wątpliwości, iż pozwana wykazała brak zawinienia w opóźnieniu. Mając na uwadze powyższe, Sąd, na podstawie art. 483 § 1 kc a contrario, w punkcie I oddalił powództwo.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 98 kpc, zgodnie z regułą odpowiedzialności za wynik postępowania, w myśl której koszty te ponosi strona przegrywająca sprawę. Na zasądzoną od powódki na rzecz pozwanej sumę składała się kwota 71 zł tytułem zaliczki na koszty dojazdu świadków, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł (na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, t.j. Dz. U. 2013 poz. 490), a także opłata od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 zł.